

ZAŁĄCZNIK

| |
|---|
| <p>„Wydaje się rzeczą godną uwagi zastanowić się, jaki charakter powinna mieć literatura wielkiego narodu, narodu oświeconego...”.</p> |
| <p>Madame de Staël, <i>O literaturze</i></p> |
| <p>„Teraz pozostaje mi rozważyć – zgodnie z wpływem, jakie prawa, religie i obyczaje wywierały zawsze na literaturę – jako nowy ustrój Francji mógłby wpłynąć na piśmiennictwo”.</p> |
| <p>Madame de Staël, <i>O literaturze</i></p> |
| <p>„Nieustanny postęp myśli, użyteczny cel przemawiać powinny z wszelkich utworów imaginacji. Powieści, poezja, sztuki dramatyczne i wszelkie pisma, które zdają się mieć na celu tylko pobudzenie ciekawości, nie osiągną nawet tego swojego zamierzenia, jeśli nie wypełnią zadania filozoficznego”.</p> |
| <p>Madame de Staël, <i>O literaturze</i></p> |
| <p>„Wszystko należy sprowadzać do korzenia naszego bytu; jeśli coś zeń wyrasta, to niewątpliwie ma też i swoją wartość; jeśli natomiast jest pozbawione żywego zarodka i tylko zewnętrznie doczepione, to nie może rozwijać się i naprawdę wzrastać”.</p> |
| <p>A.W. Schlegel, <i>O sztuce i literaturze dramatycznej</i>; I wykład</p> |
| <p>„Właśnie te stulecia, narody i stany, które najmniej odczuwały potrzebę stworzenia własnej poezji, upodobały sobie najbardziej naśladowanie starożytnych. (...) Czyste naśladownictwo bowiem jest w sztukach pięknych zawsze jałowe. Nawet to, co zapożyczamy u innych, musi poniekąd narodzić się w nas na nowo, jeśli ma przyjąć postać poetyczną”.</p> |
| <p>A.W. Schlegel, <i>O sztuce i literaturze dramatycznej</i>; I wykład</p> |
| <p>„Do starożytnych klasyków zbliżają nas zaiste, jak widzieliśmy, wzory naszych przodków, nasz język, nasza im równająca się miłość ojczyzny i wolności, ale nasze rolnicze obywatelstwo, losy naszej ojczyzny, religia chrześcijańska, ogólny wreszcie duch wieku i oświecenia, na każdy naród lub więcej wpływu mający, nie pozwala nam być zupełnymi Greków i Rzymian naśladowcami”.</p> |
| <p>K. Brodziński, <i>O klasyczności i romantyczności, tudzież o duchu poezji polskiej</i></p> |
| <p>„Lecz jeżeli przy tym obowiązkiem i koniecznością jest korzystać z tego, co oświecone narody we względzie nauk i umiejętności zrobiły, gdyż żniwo rozumu i doświadczeń do całego rodu ludzkiego należy, tak mniej potrzebnym jest naśladowanie, osobliwe dla nas nowoczesnych, w poezji, która, jak widzieliśmy, być powinna zwierciadłem języka, uczucia i obyczajów każdego narodu”.</p> |
| <p>K. Brodziński, <i>O klasyczności i romantyczności, tudzież o duchu poezji polskiej</i></p> |
| <p>„Mimo że w poezji oświeconych narodów sławniejsze wzory mieć możemy, sądzę, że najwięcej narodowych naszych poetów tchnąć powinniśmy duchem. Duchem, mówię, gdyż co do sztuki i doskonałości można wszędzie szukać potrącenia lub wzoru, lub je samemu w sobie wynaleźć; wszystkiego jednak powinien być język i narodowość podstawą”.</p> |
| <p>K. Brodziński, <i>O klasyczności i romantyczności, tudzież o duchu poezji polskiej</i></p> |

„W krytyce nie róbmy z poezji umiejętności, ażeby się tylko znawcom podobać mogła; nie jest ona dla oddzielnej klasy, dobrego gustu sobie przyznającej, ale dla całej publiczności. Każdy naród odmawia z pamięci swojego Rasyana, Szekspira, Tassa, Krasickiego, Szyllera, bo każdy z nich pisał dla swojego narodu, według właściwego mu gustu”.

K. Brodziński, *O klasyczności i romantyczności, tudzież o duchu poezji polskiej*

„Zamiast zwykłej krytycznej monotonii, jakaż powstałaby bogata różnorodność, gdyby znawca sztuki miał na uwadze wszystkie te punkty widzenia; gdyby chwycił raz czytelników o skażonym smaku, to znów takich, co nie umieją czytać, i prowadził ich ku tym, którzy wraz z nim czytają; gdyby nie czytał jako despota, ale jako przyjaciel i pomocnik autora, myślał wraz z nim albo w ślad za nim, albo też przed nim, a wszystko czytał z taką samą starannością, jak gdyby on sam to napisał”.

J.G. Herder, *Fragmety dotyczące nowszej literatury niemieckiej. Pierwszy zbiór fragmentów*

„Istotną właściwością wszelkiej sztuki jest nawiązywanie do tego, co już ukształtowane, i dlatego historia wstępuje od pokolenia ku pokoleniu, ze szczybla na szczybel, wstecz aż do starożytności, a do pierwszego, pierwotnego źródła”.

F. Schlegel, *Rozmowa o poezji. Epoki sztuki poetyckiej*

„Zamiarem moim było i nie mogło być nic innego, jak przedstawić ducha literatury w każdej epoce, całokształt tej literatury i przebieg jej rozwoju u wszystkich ważniejszych narodów (...). Jeśli takie przedstawienie literatury zawiera w sobie więcej historii filozofii, niż zwykło się na ogół oczekiwać po takim tytule, to nie należy tego uważać za jakąś przesadę lub zwykły przypadek. Wiąże się to bowiem jak najściślej ze swoistym, a całe niniejsze dzieło na wskroś przenikającym pojęciem literatury jako wyrazu samej istoty intelektualnego życia jakiegoś narodu”.

F. Schlegel, *Historia starożytnej i nowożytnej literatury. Wykłady wygłoszone w Wiedniu w r. 1812*

„Duch języka jest zatem również duchem literatury narodu. (...) Nie możecie tedy ogarnąć literatury jakiegoś narodu bez znajomości jego języka; tylko poprzez język możecie poznać literaturę i oboje jedno poprzez drugie poprawiać; ich udoskonalenie postępuje bowiem naprzód dość zgodnym krokiem”.

J.G. Herder, *Fragmety dotyczące nowszej literatury niemieckiej. Pierwszy zbiór fragmentów*